

TEOLOGIA EWANGELICKA

Studia Oecumenica 1
Opole 2001

RAJMUND PORADA

KOŚCIÓŁ I APOSTOLSKOŚĆ KOŚCIOŁA W NAUCZANIU MARCINA LUTRA

Zagadnienie tak zwanych not Kościoła (*notae Ecclesiae*) zostało poddane systematycznej refleksji dopiero począwszy od XVI wieku. Wcześniej, zwłaszcza w okresie patrystycznym, pojęcie apostolskości, a z nim także katolickości, służyło jedynie jako znak i podstawa dla uzasadnienia prawowierności Kościoła w dyskusji z heretykami. Sytuacja uległa zmianie wraz z reformacją. Kościoły protestanckie wyznając i deklarując swoją wiarę w oparciu o wyznanie konstantynopolskie zdefiniowały jednocześnie nowo powstały Kościół jako „jeden, święty, powszechny (katolicki) i apostolski”. Powstała zatem konieczność precyzyjnego określenia implikacji treściowych tych pojęć, w tym także pojęcia apostolskości.

Na szczególną uwagę zasługuje tu interpretacja pojęcia apostolskości dokonana przez ojca Reformacji Marcina Lutra. Zanim jednak szczegółowo przyjrzemy się jego stanowisku odnośnie do apostolskości Kościoła (II) i w systematycznej analizie wskażemy na wymiary tej apostolskości oraz kontekst stosowania terminu „apostolski” (III), najpierw zostaną ogólnie przedstawione jego poglądy dotyczące istoty i funkcji Kościoła (I).

1. Istota i funkcja Kościoła

Pytania, które stawiał sobie Luter, dotyczyły przede wszystkim rzeczywistości zbawienia, a bardziej konkretnie – łaskawego Boga, który wyzwolił człowieka z otchłani grzechu. Pytanie o zbawienie podejmowała także szesnastowieczna teologia katolicka, która jednak w oczywisty dla niej sposób odpowiedź znajdowała we wskazaniu na Kościół i przynależność do niego jako

środka uzyskania łaski. Taka odpowiedź nie mogła jednak zadowalać Lutra, którego pytania wyływały z głębokich osobistych zmagania i wątpliwości. Jego pytania nie dotyczyły Kościoła jako drogi zbawienia, lecz były pytaniami o osobiste zbawienie każdego wierzącego. Lutrowi chodziło zatem o indywidualną, osobistą soteriologię. Z tego też względu soteriologia warunkowała jego eklezjologię. Reformator kierował wzrok przede wszystkim bezpośrednio na Boga w Chrystusie¹ Egzystencjalnie określony horyzont jego myślenia teologicznego stanowił jednocześnie powód, by przeciwstawić metafizycznemu rozumieniu rzeczywistości, występującemu w scholastyce, ontologię relacyjną, względnie osobową, która usiłowała ująć rzeczywistość łaski i zbawienia od strony wzajemnych więzi między Stwórcą a stworzeniem. Boże działanie zbawcze i kościelne pośrednictwo zbawienia nie stanowiły wprawdzie dla Lutra przeciwieństw, ale też nie zbiegały się ze sobą.

Charakterystycznym opisem Kościoła dla tradycji luterańskiej stało się wyrażenie „zgrupowanie wierzących”² Luter powoływał się przy tym na formułę *sanctorum communio* z symbolu apostołskiego, odnosząc ją do pojęcia Kościoła. Wspólnota ta została bliżej określona jako miejsce zwiastowania Ewangelii i udzielania sakramentów³. Rzeczywistość Kościoła wyraża się przede wszystkim jako wspólnota zebrana wokół wydarzenia Słowa i Sakramentu. Stąd pojmowano Kościół także jako *creatura verbi*, jako słuchający Słowa, jako recypujący łaskę, jako *congregatio fidelium*. Nawet jeśli Luter nie miał zamiaru rozdzielić strony duchowo-niewidzialnej Kościoła od jego strony zewnętrzno-widzialnej, przyjęta koncepcja soteriologiczna nie pozwalała na przyjęcie sakramentalnej struktury Kościoła. Luterskie doświadczenie Kościoła czyni zrozumiałym fakt, że teologia luterańska zaczęła podkreślać przede wszystkim dystans i różnicę występującą między Kościołem a osobą Jezusa Chrystusa. Z tego względu odrzucono wszystko, co tę różnicę mogłoby zniwelować i w ten sposób Kościół „ubóstwić”

Reformacja, jako wielki ruch społeczno-religijny, w swej początkowej fazie była przede wszystkim buntem przeciwko potężnej instytucji Kościoła, której Luter przeciwstawił swoje rozumienie Ewangelii⁴ Jednym z wyników tego buntu było powstanie luterskiej nauki o Kościele ukrytym, jako tym który nie

¹ Por. U. KÜHN, O.H. PESCH, *Rechtfertigung im Gespräch zwischen Thomas und Luther*, Berlin 1967, 79n.; TH. SARTORY, *Das Mysterium der Kirche in reformatorischer Sicht*, w: *Mysterium Kirche in der Sicht der theologischen Disziplinen*, red. F. HOLBÖCK, TH. SARTORY, t. 2, Salzburg 1962, 997.

² *Congregatio fidelium, Versammlung der Glaubenden*.

³ CA 7. W. PANNENBERG (*Systematische Theologie*, t. 3, Göttingen 1993, 117n.) dowodzi w tym kontekście, że określenie Kościoła pojęciem *congregatio fidelium* lub *congregatio sanctorum et vere credentium* nie jest reformacyjną nowością, ale znajdowało się ono już w teologii scholastycznej. Zob. też A. NOSSOL, *Congregatio sanctorum et vere credentium. Eklezjologia protestancka w zarysie*, STHSO 3 (1973), 202n.

⁴ Wymownym symbolem intencji Reformacji było spalenie przez Lutra w Wittenberdze koдекsu prawa kanonicznego.

jest związany z określonym czasem, miejscem i osobą⁵ Odkrycie przez Lutra orędzia o usprawiedliwieniu z samej łaski niosło w ówczesnej sytuacji szczególnie wyzwalający skutek. Nauka o usprawiedliwieniu nie mówi bowiem o Kościele i jego roli w pośrednictwie zbawienia, lecz o relacji między Bogiem a człowiekiem. Artykuł o usprawiedliwieniu wskazuje na bezwarunkowość łaski i jej niezależność od działań człowieka. Odkrycie tej prawdy stało w opozycji do doświadczenia Kościoła, jakie miał Luter. Nauka o usprawiedliwieniu kazała zatem przeciwstawić się Kościołowi jako instytucji zagrażającej darmości łaski, co nie oznaczało odrzucenia samej instytucji Kościoła.

Luter w początkach swej działalności, mimo wyraźnego już oparcia się na nauce o usprawiedliwieniu, w pełni uznawał Kościół hierarchiczny. Do charakterystycznych cech Kościoła zaliczał występowanie posługiwań kościelnych. Miał tu na myśli biskupów, proboszczów i kaznodziejów⁶, którzy – jego zdaniem – mieli pełnić cztery zadania: przepowiadanie Słowa, sprawowanie chrztu i Wieczerzy Pańskiej oraz wykonywanie władzy kluczy. Te funkcje tworzą właściwą istotę posługiwań kościelnych i stanowią odniesienie dla całego instytucjonalnego porządku Kościoła⁷ Uzasadnienie konieczności istnienia ministerium idzie u Lutra w dwóch kierunkach. Po pierwsze wymaga tego – jego zdaniem – porządek kościelny, gdyż tylko jedna osoba, choć w imieniu całego Kościoła, może spełniać określoną funkcję; po drugie – jest on ustanowiony przez Chrystusa⁸ Luter powołuje się tu na te miejsca z Nowego Testamentu, gdzie posługiwanie realizują się w oparciu o charyzmaty. Mówiąc zatem o ustanowieniu (Einsetzung) przez Chrystusa, ma na myśli ów charyzmatyczny proces⁹ Nie można jednak – według luterańskiego teologa U. Kühna – jednoznacznie rozstrzygnąć, czy według Lutra oznaczało to ustanowienie szczególnego posługiwania w sensie instytucji związanej z osobowym podmiotem. Tym bardziej, że Reformator przywołuje tu teksty Pisma Świętego, które odnoszone są do form posługiwań wszystkich wierzących¹⁰ To, że jakiś urząd zostaje przekaza-

⁵ Por. ACA 7.

⁶ „Bischöfe, Pfarrer oder Prediger” (WA 50, 633, 1).

⁷ WA 50, 631, 36n.; WA 30 II, 503, 17n.; por. też W. ELERT, *Morphologie des Luthertums*, t. 1, München 1952, 301; W. STEIN, *Das kirchliche Amt bei Luther*, Wiesbaden 1974, 59.

⁸ WA 22, 183, 22n.

⁹ „Ich spreche nicht so sehr von jenen, die Amtsträger sind, sondern von allen Christen” (WA 49, 139, 6); „Denn wir haben hier den Herrn selbst über alle Engel und Kreatur, der sagt: Sie sollen alle gleiche Gewalt, Schlüssel und Amt haben, auch zwei schlechte Christen allein in seinem Namen versammelt” (WA 54, 251, 31).

¹⁰ U. KÜHN, *Kirche*, w: *Handbuch Systematischer Theologie*, red. C.H. RATSCHOW, t. 10, Gütersloh 1980, 31n. Według W. STEIN'A (*Das kirchliche Amt bei Luther*, 143, 202n.) Luter od początku trzymał się poglądu, według którego Chrystus powierzył Kościołowi jako całości (Gesamtheit) swoje dary – Słowo i Sakrament, ale nie każdemu udzielił prawa do rozporządzania nimi. Kościół jako całość należy rozumieć tu w sensie struktury na wzór ciała wraz z członkami, a więc jako różne posługi i zadania, przy czym tylko niektórym członkom spośród owej całości przysługuje w udziale służba w imieniu całego Kościoła. W tym sensie urząd kościelny jest jednocześnie zleceniem Boga i Kościoła. Stoi on nie ponad Kościołem, lecz działa jako organ Kościoła

ny pojedynczej osobie jest jednak – według Lutra – zarządzeniem apostołskim, które postrzega on jako Boże ustanowienie i porządek¹¹

Mimo ewolucji pojęcia Kościoła Luter nadal opowiadał się za jego koniecznością dla zbawienia, ale pytania o prawdziwy Kościół powoli przestał wiązać z jego konkretną widzialną postacią, która w międzyczasie stała się kością niezgody. Zamiast tego powoływał się na ukrytość – choć nie niewidzialność – prawdziwego Kościoła, który można dostrzec tylko oczyma wiary. Stąd po luteranckiej stronie nigdy zbyt nie podkreślano znaczenia tego, co widzialne, uchwytnie i instytucjonalne.

Luterskie ujęcie widzialności i ukrytości Kościoła wskazuje na pewną dialektykę w jego rozumieniu związku między zewnętrzną i duchową rzeczywistością Kościoła oraz jego teologicznym znaczeniem. Luter samo pojęcie „Kościół” określał jako „ślepe” (das blinde Wort). Nie chodziło mu jednak o sam wieloznaczny – według niego – zwrot językowy, lecz o wyrażenie złożoności określanej przez niego rzeczywistości. Zdaniem Lönning’a, nie Luter, lecz dokonywana w ciągu historii interpretacja myśli Lutra doprowadziła w ostateczności do spirytualizmu w rozwoju nauki o widzialnym i niewidzialnym Kościele. Celem samego Lutra – według Lönning’a – było natomiast zwrócenie uwagi na rzeczywistość Kościoła nie jako jedynie społeczności, ale jako przedmiotu wiary¹² Dla Lutra Kościół był wprawdzie zgromadzeniem wszystkich wierzących, ale jako przedmiot wiary był zgromadzeniem pozostającym w ukryciu. Nie było to bowiem zgromadzenie „cielesne” („leibliche” Versammlung), lecz zgromadzenie „serc wyznających jedną wiarę”¹³ To duchowe zjednoczenie – zdaniem Lutra – wystarczało dla zaistnienia wspólnoty chrześcijańskiej. Z drugiej strony Luter zawsze postrzegał w Kościele konkretną, widzialną i słyszalną wspólnotę, co oznaczało dla niego konkretną wspólnotę zgromadzoną na oddawaniu czci Bogu. Wspólnota ta była rozpoznawalna dzięki znakom (Zeichen), które były z nią związane: chrzest, sakrament ołtarza, urzędy kościelne, modlitwa, krzyż. Strukturalna przynależność obu płaszczyzn była dla Lutra czymś oczywistym i podstawowym. Sporne jednak pozostawało, czy to, co widzialne, stanowi konstytutywny element Kościoła, czy tylko znak jego identyfikacji. Oczywistym bowiem pozostawało dla Lutra antyjurydyczne, antyhierarchiczne i wolnościowe nastawienie w rozumieniu Kościoła. Prawdziwy Kościół – według Lutra –

¹¹ Zdaniem M. ELLINGSEN’A (*Luthers katholische Amtsvorstellung*, US 39 (1984), 244n.) u Lutra obserwuje się wyraźny rozwój jego poglądu na temat posługiwania kościelnego. Jeśli u wczesnego Lutra w koncepcji ministerium dominuje idea reprezentowania wspólnoty, przez którą minister jest powoływany, to w późniejszym okresie reprezentuje on stanowisko zastępstwa Chrystusa, wyrażone w formule „zamiast Chrystusa” (an Christus statt). Stanowisko to kwalifikuje czynności ministra jako działanie spełniane z autorytetem Chrystusa i jako Jego reprezentant.

¹² I. LÖNNING, *Luther und die Kirche: Das blinde Wort und die verborgene Wirklichkeit*, w: *Lutherjahrbuch* 1985, 94-112.

¹³ „Es ist aber die Kirche eine solche Versammlung, die die menschliche Vernunft nicht erfassen kann, wenn es der Heilige Geist nicht offenbart hat” (WA 148, 21).

nie posiada na ziemi żadnej Głowy, ponieważ sam Chrystus w niebie jest Głową Kościoła i jego Zarządcą. Fundamentalna funkcja Chrystusa wobec Kościoła jest dla Reformatora podstawą uzasadnienia duchowego wymiaru Kościoła i jego ukrytości. Z niewidzialności skały – Chrystusa – Luter wnioskował o niewidzialności Kościoła¹⁴ Ta nauka była także wynikiem jego poglądów na wyłączność działania Bożego i wewnętrzny dynamizm Słowa Bożego, które dla swej skuteczności nie potrzebuje żadnych instancji zewnętrznych.

Stanowisko Lutra nie prowadziło w kierunku spirytualizmu. Kościół pozostaje rzeczywiście w tym świecie jako Kościół Chrystusa, który zawdzięcza swoją egzystencję paradoksalnemu objawieniu Boga na krzyżu. Jest jednocześnie jedyną ludzką rzeczywistością – jako zgromadzenie wierzących – która nie podlega prawu tego świata. Zdaniem Lönning'a, dla Lutra rzeczywistość Kościoła nie pozostaje dlatego ukryta, że niemożliwe jest pewne i ostateczne stwierdzenie, kto przed Bogiem jest usprawiedliwiony i kto przynależy do prawdziwego Kościoła, lecz ze względu na dotychczasowe niespełnienie się świata w miłości Bożej. Jeśli jednak prawdziwy Kościół jest ukryty, wówczas instytucja Kościoła staje się elementem drugorzędny, albo nawet nieważnym¹⁵ Zdaniem Lutra – jak wskazuje Lönning – do końca świata Kościół będzie pozostawał rzeczywistością ukrytą i nie jest możliwe odnalezienie go pośród widzialnych i uchwytnych świętości tego świata¹⁶

Trudno mówić o jednoznacznej eklezjologii Lutra. Jego pierwsze reformatorskie wystąpienia nie odrzucały wcale istniejącego wówczas Kościoła wraz z jego strukturami, ale domagały się przede wszystkim ich reformy, zarówno w ich wymiarze instytucjonalnym, jak i osobowym. Dopiero antyreformatorskie stanowisko przeważającej części hierarchii rzymskiej, a także odrzucenie wyników jego studiów biblijnych spowodowały u Lutra radykalizację poglądów, które swoje ujście znalazły ostatecznie w agresji wobec Kościoła rzymskiego

¹⁴ W odniesieniu do Mt 16,18 Luter uważa, że tekst ten nie dotyczy żadnej osoby, „sondern allein der Kirche, die im Geist gebaut ist auf den Felsen Christus, nicht auf den Papst und nicht auf die römische Kirche” (WA 7, 709). W uzasadnieniu podaje, że fundament (skała) wspólnoty chrześcijańskiej musi być święty i bez grzechu. Z kolei odrzucając interpretację odnoszącą pojęcie skały do Piotra, Luter stwierdza, że „muß notwendig Christus allein der Fels sein, da er allein ohne Sünde ist und ganz sicher bleiben wird und mit ihm seine heilige Kirche im Geiste” (WA 709, 30); „Wie nun der Fels (Christus), ohne Sünde, unsichtbar und geistlich ist und allein im Glauben faßbar, so ist auch notwendig die Kirche ohne Sünde, unsichtbar und geistlich und allein im Glauben erfaßbar” (WA 710, 1).

¹⁵ Takie stanowisko doprowadziło luteran do zapożyczenia u ziemskich władców i książąt zewnętrznych struktur, przede wszystkim urzędu biskupa (tzw. Notbischöfe).

¹⁶ I. LÖNNING, *Luther und die Kirche*, 94, 110-111; zob. też K. HOŁA, *Kościół w nauce Marcina Lutra i Symbolicznych Ksiąg Luteranckich*, Znak 27 (1975) 247, 37-64; U. KÜHN, *Kirche*, 22n; G. MÜLLER, *Ekklesiologie und Kirchenkritik beim jungen Luther*, NZSTR 7 (1965), 100-125; H. JEDIN, *Ekklesiologie um Luther*, w: *Schriften des Theologischen Konvents Augsburger Bekenntnisses*, red. G. KLAPPER, Fuldaer Hefte, Heft 18, Berlin-Hamburg 1968, 9-29; O.H. PESCH, *Der Stellenwert der Kirche – Lehren aus dem Luther-Jahr*, w: *Eine kritische Bilanz*, red. C.-J. ROEPKE, München 1984, 17-32.

i jego odrzuceniu. Tak zwany „młody” i „późniejszy” Luter stoją dość daleko od siebie, ale po odrzuceniu poglądów uwarunkowanych skrajnym położeniem Lutra w zmaganiach z Kościołem urzędowym, można pokusić się o wyodrębnienie w miarę jednorodnej eklezjologii Lutra. Należy przy tym dodać, że choć eklezjologia ta odciska znaczące znamię na teologii luteranńskiej, nie jest ona wcale reprezentatywna dla luteranizmu, gdyż w wielu miejscach odbiega od stanowiska ksiąg symbolicznych.

Konfesja Augsburska nie opisuje Kościoła jako rzeczywistości niewidzialnej. Mówi natomiast o zgromadzeniu, którego istotnym elementem pozostaje urząd¹⁷ *Apologia Konfesji Augsburskiej* mówi z kolei o znamionach Kościoła, do których zalicza Słowo, wyznanie i sakramenty, jako rzeczywistości widzialnej¹⁸ W rozwoju teologii protestanckiej można prześledzić jednak stopniowe zakorzenianie się poglądu o jedynie ludzkim wymiarze instytucjonalnej strony Kościoła. W takim przekonaniu kryła się nieraz implikacja, że zewnętrzny, widzialny i instytucjonalny wymiar Kościoła pozostaje w sprzeczności z Kościołem prawdziwym, zaciemniając zwiastowanie Ewangelii. Według luteranńskiego poglądu Boże działanie zbawcze nie pozostaje wprawdzie nieuchwytnie i pozbawione obiektywnego wymiaru, jednakże nie jest związane tyle z widzialnymi strukturami, co z wolnym i nieskrępowanym działaniem Ducha.

2. Apostolskość Kościoła

Luter nigdy nie zajmował się wprost teologicznym zagadnieniem apostolskości Kościoła. Jednak jego teologiczna i reformatorska działalność wniosła bardzo wiele do właściwego rozumienia tego pojęcia. Bezpośrednie wypowiedzi Lutra dotyczą natomiast pojęcia Kościoła apostolskiego. Związana z tym problematyka pojawia się także w kontekście wypowiedzi na temat prawowierności nauczania i poprawnego udzielania sakramentów. Prześledźmy sens tych wypowiedzi.

W piśmie *De potestate concilii* z roku 1536 Luter podejmuje kwestię urzędu i zadań prawdziwych (*verus*) biskupów. Stwierdza tu, że prawdziwi biskupi są następcami i uczniami apostołów, a ich zadaniem jest przekazanie otrzymania

¹⁷ CA 5; CA 14: „Kościoły nasze nauczają o porządku w Kościele, że nikt nie powinien w nim nauczać publicznie lub udzielać sakramentów, jeśli nie jest należycie powołany”. Por. W. JOEST, *Die ekklesiologischen Grundaussagen der evangelisch-lutherischen Bekenntnisse und ihre Relevanz für die Kirche in der heutigen Gesellschaft*, w: *Volkskirche – Kirche der Zukunft? Leitlinien der Augsburschen Konfession für das Kirchenverständnis heute*, red. W. LOHFF, L. MOHAUPT, Hamburg 1977, 70-84; E. ISERLOH, *Kirche, Kirchengemeinschaft und Kircheneinheit nach der Confessio Augustana*, w: *Evangelium – Sakramente – Amt und die Einheit der Kirche. Die ökumenische Tragweite der Confessio Augustana*, red. K. LEHMANN, E. SCHLINK, Freiburg im Br. 1982, 15; W. KASPER, *Kirchenvorstand und Kircheneinheit nach der Confessio Augustana*, w: *Evangelium – Sakramente – Amt*, 37.

¹⁸ 7,3.

nej i przejętej przez nich nauki apostołów dotyczącej zbawienia ludzi¹⁹ W ten sposób – według Lutra – urząd biskupa opiera się na fundamencie apostołów i proroków. Fundament ten stanowi podstawę dalszego budowania Kościoła. Bowiern tego, kto rozszerza fałszywą naukę, ukaże sam Bóg²⁰ Dlatego Luter wzywa, aby pozostać w Kościele apostołskim²¹, który założony został na fundamencie Chrystusa i apostołów i w związku z tym naucza i działa według nauki apostołów. Z argumentacji Lutra wynika zatem, że mówiąc o Kościele apostołskim ma on na myśli jego związenie z Chrystusem. Ponieważ zaś o Chrystusie dowiadujemy się ze świadectw apostołów, są oni znakiem i kryterium apostołskości.

Luter określa Kościół przydawką „apostołski” jeszcze w innym sensie. Kościół jest także Kościołem apostołskim, jeśli trwa w nauce i praktyce apostołów. Ta dwoistość znaczenia kryje się w zwrocie „fundament apostołów” Zwrot ten można ujmować – jak sugeruje G. Neebe²² – jako *genetivus subjektivus* lub też *genetivus objektivus*. W pierwszym przypadku oznacza on, że to Chrystus jest właściwym fundamentem Kościoła, na którym opierają się sami apostołowie. W drugim – że apostołowie pochodzący od Chrystusa dzięki swojej nauce stali się fundamentem Kościoła. Zatem apostołskosc w sensie nauki, która odpowiada nauce apostołów ma być środkiem zapewniającym apostołskosc wynikającą ze związku z Chrystusem jako fundamentem Kościoła.

W swoim kazaniu opartym na perykopie z Ewangelii według św. Jana 14,23-31 z 24 maja 1539 r. Luter podejmuje pytanie o prawdziwość Kościoła i z naciskiem stwierdza, że Kościół nie jest zbudowany z kamieni i drewna, lecz istnieje tam, gdzie ludzie miłują Chrystusa i zachowują Jego słowa. To ci ludzie stanowią prawdziwy, chrześcijański Kościół, w którym mieszka cała Trójca Święta²³ Kościół bowiem jest tam, gdzie w sposób czysty i niezafałszowany głosi się Słowo Boże, nawet jeśli byłoby tam tylko dwóch wierzących²⁴ Luter niezachwianie jest przekonany, że tam, gdzie słuca się Słowa Bożego, w posłuszeństwie postępuje za jego wskazaniem, gdzie posiada się tę samą wiarę i ufność, tam na pewno istnieje prawdziwy, starożytny, apostołski Kościół²⁵ Badacze pism Lutra wskazują, że stosowane przez niego określenia „prawdziwy”, „starożytny”, czy „apostołski” pełnią funkcję niemal synonimów. Pojęcia te służyły mu do terminologicznego odróżnienia Kościoła, założonego przez

¹⁹ WA 59, 712, 2-10.

²⁰ WA 59, 712, 11-19.

²¹ „In Ecclesia apostolica itaque maneamus” (WA 59, 712, 19).

²² G. NEEBE, *Apostolische Kirche. Grundunterscheidungen an Luthers Kirchenbegriff unter besonderer Berücksichtigung seiner Lehre von den notae ecclesiae*, Berlin – New York 1997, 165.

²³ WA 47, 774, 2-4. 19-23. 29-35.

²⁴ WA 47, 777, 1-3. 17-20; 778, 28n.

²⁵ „[...] da ist gewißlich die rechte, uhralte und warhafftige Apostolische Kirche” (WA 47, 778, 11).

Chrystusa i pochodzącego od czasów apostoelskich, od fałszywego Kościoła „papistycznego”²⁶ Kościołem apostoelskim Luter określa zatem społeczność, która zakotwiczona jest w Jezusie Chrystusie, Jemu wierzy i ufa oraz w sposób niezafałszowany przepowiada Ewangelię.

Przyjmując wyżej zaprezentowane rozumienie Kościoła apostoelskiego Luter zdawał sobie jednak sprawę, że nie wystarczy tylko kryterium oparcia na Jezusie Chrystusie. Ten fakt bowiem jest „niewidzialny”, nie można go zmysłowo stwierdzić. Potrzeba zatem kryteriów, które by pozwoliły w sposób pewny stwierdzić istnienie Kościoła założonego na fundamencie Jezusa Chrystusa, to znaczy Kościoła apostoelskiego. Takimi kryteriami stały się dla Lutra obecność czystego i niezafałszowanego Słowa Bożego i jego ściśle przestrzeganie. Spotykamy zatem tu, wspomniane już wyżej, dwoiste znaczenie określenia „Kościół apostoelski” Kościół posiada autorytet apostoelski tylko wówczas, gdy jego fundamentem jest Jezus Chrystus oraz gdy pozostaje wierny nauce i praktyce apostołów. Przy czym – według Lutra – wierność tradycji apostołów stanowi kryterium wierności Kościoła wobec Jezusa Chrystusa.

Do podobnego wniosku prowadzi analiza innego pisma Lutra, mianowicie *Wider Hans Worst* z roku 1541. W piśmie tym Luter rozróżnia pomiędzy Kościołem prawdziwym i fałszywym. Jednocześnie wskazuje, że wszyscy, którzy opowiedzieli się za jego nauką stanowią prawdziwy Kościół, stanowiący kontynuację starożytnego Kościoła pierwszych wieków. Zatem miarą rozróżnienia między prawdziwym i fałszywym Kościołem jest trwanie w łączności z Kościołem starożytnym. Z kolei związek ten gwarantuje trwanie w nauce Jezusa Chrystusa i apostołów²⁷ Mówiąc o apostoelskości Kościoła, Luter wysuwa po raz kolejny jednocześnie dwa kryteria: 1) wierność wobec Jezusa Chrystusa oraz 2) łączność ze starożytnym Kościołem, co oznaczało dla niego, że treść i forma nauczania była zgodna z nauczaniem Jezusa Chrystusa i ustanowionych przez Niego apostołów, oraz że kościelna praktyka odpowiadała praktyce Kościoła czasów apostoelskich.

Luterskie określenie apostoelskości Kościoła odnosi się do obu wymiarów życia Kościoła: wewnętrznego i zewnętrznego, duchowego i cielesnego. W pierwszym z tych wymiarów Kościół jako duchowa jedność zakorzeniony jest w Jezusie Chrystusie i stąd może być nazwany apostoelskim. W drugim – zewnętrznym – wymiarze Kościół pozostaje „cielesnym” zgromadzeniem, a jego apostoelskość wynika bezpośrednio z trwałej łączności z Kościołem pierwszych wieków. Łączność ta wyraża się w niezafałszowanej, to znaczy apostoelskiej, nauce i w naśladowaniu apostoelskiej praktyki kościelnej. W tym przypadku apostoelskość Kościoła stanowi kryterium istnienia prawdziwego Kościoła. Warto jeszcze raz podkreślić przekonanie Lutra, iż oba kryteria apostoelskości

²⁶ G. NEEBE, *dz. cyt.*, 166.

²⁷ WA 51, 483, 22n.

Kościół w pełni i bez zastrzeżeń realizowały się w nowopowstałym Kościele, który wyodrębnił się z Kościoła rzymskiego.

Poza wypowiedziami Lutra wprost odnoszącymi się do zagadnienia Kościoła apostołskiego, istnieją jeszcze takie, w których Reformator mówi o apostołskim zwiastowaniu i apostołskim nauczaniu. W tego typu wypowiedziach Lutra można wyróżnić aspekt formalny i treściowy.

W aspekcie formalnym apostołskie nauczanie i zwiastowanie oznacza dla niego stosowanie takiej formy sprawowania tych czynności, jaką stosowali apostołowie. Luter opisuje tę formę wprost, przypominając, że apostołowie głosili i nawracali lud posługując się żywym słowem. Późniejszą konieczność spisania mów apostołskich w celu odgraniczenia się od heretyków i ochrony chrześcijan przed fałszywą nauką Luter uważał za poważne naruszenie apostołskiego porządku i złamanie apostołskiego ducha²⁸

W aspekcie treściowym Luter określa kazanie lub mowę za apostołskie, jeśli wyjaśniają one, kim jest Chrystus oraz co mu zawdzięczamy. By wszelkie zwiastowanie posiadało atrybut apostołskości, jego treścią winny być śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa²⁹ Szereg wyrażen, jak: „apostolisch reden”, „rechte Evangelische Worte predigen” lub „das rechte Evangelion predigen” oznaczają dla Lutra wyrażenia synonimiczne. Czasami Luter wprost nawet utożsamia ducha apostołskiego z duchem ewangelickim³⁰ Zatem jeśli przepowiadanie kościelne chce być przepowiadaniem apostołskim, to znaczy na wzór apostołski, jego przedmiotem musi stać się śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa jako centrum chrześcijańskiej wiary³¹ Gdzie to się dokonuje, tam prawdziwie przepowiadana jest Ewangelia.

W swoich wykładach na temat Pierwszej Księgi Mojżeszowej Luter zwraca uwagę na jeszcze jeden element wspomnianego aspektu treściowego. Jego zdaniem, jeśli chcemy odczytać Pismo na sposób apostołski, to należy nauczać, że każdy kto wierzy w Słowo Boże jest usprawiedliwiony. Nauka o usprawiedliwieniu jest prawdziwie apostołską nauką. W ten sposób – jego zdaniem – nauczali apostołowie i będą nauczać aż do końca świata³² Ostatnie stwierdzenie jednoznacznie wskazuje na fakt, że Luter apostołskiego przepowiadania nie ogranicza tylko do starożytnego Kościoła pierwszego wieku, lecz przyjmuje istnienie nadal osób, które cieszą się autorytetem apostołskim, gdyż głoszą apostołską naukę.

W wyjaśnieniu niektórych psalmów Luter podejmuje także rozumienie urzędu apostołskiego. Jego zdaniem urząd ten polega na służbie wobec Słowa Bożego. Jego zadaniem jest głoszenie chwały Bożej i przepowiadanie o Jezu-

²⁸ WA 10 I 1, 626, 15-21; 627, 1-10; WA 45, 267, 17n.

²⁹ „Was man nicht predigt auff dieße weyß, ist nicht das Evangelion” (WA 12, 265, 33).

³⁰ WA 10 I 1, 579, 2.

³¹ „Wer das nicht predigt, der ist keyn Apostel” (WA 12, 268, 20); zob też WA 12, 268, 21-32.

³² WA 42, 562, 14-16; WA 43, 423, 42 – 424,2.

sie Chrystusie, co innymi słowy oznacza dla Lutra zwiastowanie Ewangelii³³ Reformator wskazał także, że urząd apostołski nakłada obowiązek czuwania nad czystością nauki chrześcijańskiej i zachowania jedności wspólnoty wiążących³⁴

W dziele *De potestate concilii* z 1536 r. Luter jeszcze raz wyjaśnia, na czym polega urząd apostołski. Stwierdza, że zadaniem tegoż urzędu jest naśladowanie apostołów oraz nauczanie i czynienie tego, co nauczali i czynili Chrystus, Paweł i inni apostołowie³⁵

W analogii do powyższych stwierdzeń Luter określa w końcu także, że pismami apostołskimi są wyłącznie te, których treścią jest Ewangelia o Jezusie Chrystusie. W przeciwieństwie do wcześniejszych wypowiedzi, sens pism apostołskich Luter upatrywał w podtrzymywaniu trwania Kościoła. Bez tych pism Kościołowi groziłby upadek i zatracenie. One stanowią podstawę i fundament Kościoła. Te pisma przekazał Bóg Prorokom i Apostołom oraz w nich im się objawił. One gwarantują jedność Kościoła, ponieważ są medium Bożego objawienia się³⁶

3. Wymiary apostołskości Kościoła

Analiza pism Lutra wskazuje wyraźnie, że pojęcie apostołskości pojawia się zwłaszcza w latach 1536-41, a więc w okresie szczególnego zainteresowania zagadnieniem prawdziwego i fałszywego Kościoła. Termin „apostołski” posłużył zatem Lutrowi do przeciwstawienia prawdziwego, „apostołskiego” Kościoła, Kościołowi rzymskiemu, który jawił mu się jako Kościół fałszywy. Ten Kościół bowiem – zdaniem Lutra – zdradził tradycję apostołską.

Przegląd wypowiedzi Lutra dowiódł także, iż jego rozumienie apostołskości Kościoła ma dwuwarstwowy wymiar. Wszelkie jego wypowiedzi dotyczące Kościoła apostołskiego mają wyrazić jego przekonanie, że Kościół jako „cielesne” zgromadzenie winien w swoim przepowiadaniu i kościelnej praktyce pozostawać wierny doświadczeniu i praktyce apostołów, co z kolei jest gwarancją, iż taki Kościół jest wierny Ewangelii o Jezusie Chrystusie. Gdy zaś Kościół pozostaje wierny Ewangelii o Jezusie Chrystusie, słusznie można wnosić, że opiera się on na Jezusie Chrystusie jako swym fundamencie. Termin „apostołski” w ujęciu Lutra odnosi się zatem do: 1) zgodnych z Ewangelią nauczania i praktyki kościelnej oraz 2) oparcia Kościoła na fundamencie Jezusa Chrystusa. Identyczna treść kryje się za stosowanym przez Lutra wyrażeniem „Kościół apostołski” Przy czym w pierwszym sensie odnosi on to określenie do Kościoła

³³ WA 5, 541, 26n.

³⁴ WA 8, 694, 18-22.

³⁵ WA 39 I, 188, 25 – 189,3.

³⁶ WA 39 I, 47, 38n; WA 53, 571, 1-6.

jako wspólnoty widzialnej, „cielesnej”, natomiast w drugim – do Kościoła rozumianego jako wspólnota duchowa.

Luter różnicuje także rozumienie pojęć „Kościół apostolski” i „apostolskość Kościoła”. Na tę drugą rzeczywistość składają się także „czystość” nauki Kościoła i „czyste”, to jest wolne od błędów, przepowiadanie Ewangelii. A więc nawet tam, gdzie Luter nie stosuje określeń typu „apostolski” lub „apostolskość” podkreśla on i trwa przy przekonaniu, że prawdziwy Kościół musi być i jest Kościołem apostolskim. Apostolskość Kościoła stanowi dla Lutra podstawowe założenie w jego wypowiedziach o Kościele. Dlatego nawet gdy posługuje się w kontekście eklezjologicznym nieraz różną terminologią, stałym horyzontem jego wypowiedzi o Kościele pozostaje zawsze przekonanie o jego apostolskości. Uzasadnieniem dla takiego stanowiska Lutra było apostolskie wyznanie wiary, które stanowiło dla niego punkt orientacyjny we wszelkich wypowiedziach na temat Kościoła. Wyznanie to nie zawiera wypowiedzi o apostolskości Kościoła, choć stanowi streszczenie całej nauki wiary. Prawdziwy Kościół nie może być bowiem inny, jak przede wszystkim apostolski.

W luterskim rozumieniu apostolskości Kościoła można dostrzec jeszcze jeden aspekt. Apostolskość nauki i praktyki Kościoła jako wspólnoty widzialnej i „cielesnej” stanowi środek i warunek apostolskości Kościoła pojętego jako wspólnota duchowa. Jednocześnie ten pierwszy wymiar apostolskości Kościoła przedstawia kryterium, służące do stwierdzenia obecności i istnienia niewidzialnej, duchowej wspólnoty Kościoła. Zatem tylko tam, gdzie w sposób apostolski przepowiada się Ewangelię i sprawuje sakramenty, a więc gdzie można potwierdzić apostolskość widzialnej wspólnoty Kościoła, może być obecny apostolski Kościół.

Jak już wspomnieliśmy, Luter odnosi apostolskość Kościoła do dwóch wymiarów. Kościół jako duchowa wspólnota opiera się na fundamencie Chrystusa i dlatego ma charakter apostolski. W przeciwnym razie wspólnota ta nie jest Kościołem, lecz synagogą diabła. Apostolskość Kościoła w tym wymiarze oznacza cechę Kościoła jako zgromadzenia duchowego. Kościół jako wspólnotę widzialną można określić przymiotnikiem „apostolski”, jeśli przepowiada się w niezafałszowany i czysty sposób Ewangelię i zgodnie z ustanowieniem Chrystusa i apostołów sprawuje się sakramenty. W tym sensie apostolskość jest kryterium obecności Kościoła Chrystusa i zarazem znakiem rozpoznawczym Kościoła. Tak rozumiana apostolskość Kościoła stanowi dla Lutra zarazem normę i nieodzowny warunek, od których spełnienia zależy, czy konkretna, historyczna rzeczywistość może być nazwana Kościołem³⁷

Z powyższych stwierdzeń można wysnuć wniosek, iż Luter używa pojęcia apostolskość tak w sensie opisowym, jak i normatywnym. Zachowania apostolskości w sensie normatywnym Luter żąda nawet wtedy, gdy nie mówi wprost

³⁷ Por. H. SCHULZ, *Die Gestalt der Kirche. Die zentralen Lebensakte der nach dem Evangelium reformierten Kirche in den Werken Dr. Martin Luthers*, Heidelberg 1975, 212n.

o apostołskości Kościoła. Dotyczy to wspomnianych już jego wypowiedzi, odnoszących się do czystości nauki, przepowiadania Ewangelii i zgodnego z ustanowieniem Chrystusa sprawowania Sakramentów.

Miarą oceny apostołskości Kościoła jest dla Lutra Pismo Święte. Także w odniesieniu do tego zagadnienia – jak w całej teologii Lutra – nadrzędną pozycję przyjmuje zasada *sola Scriptura*. Nie znajdujemy u niego wypowiedzi dotyczących konieczności zachowania *successio apostolica*, to znaczy nieprzerwanego następstwa biskupów począwszy od apostołów.

Z tego, co powiedziano wyżej wynika, że używane przez Lutra pojęcie apostołskości używane jest w przynajmniej dwu kontekstach znaczeniowych. Według G. Neebe luterskie ujęcie apostołskości Kościoła można by lepiej zrozumieć, gdyby wyraźniej różnicował on w swych wypowiedziach różne odcienie znaczeniowe określenia „apostolski”. W sposób wystarczający miałyby to miejsce, gdyby Luter wyraźnie mówił o Kościele, który w sposób apostołski naucza i działa w odróżnieniu od Kościoła, który jest apostołski³⁸. Jak to wcześniej już wykazaliśmy, Luter był świadomy owego rozróżnienia, jednakże przy stosowaniu terminu „apostolski” nie zawsze wprost i jednoznacznie to wyrażał. Istotny jest jednak fakt, że dla Lutra apostołskość Kościoła nie oznacza tylko cechy czy właściwości owej duchowej wspólnoty, lecz że właściwość ta winna także konkretnie i historycznie wyrażać się i realizować w widzialnej wspólnocie Kościoła. Nie tyle chodzi tu o to, by to, co niewidzialne, czynić widzialnym, ale by to, co ma wymiar duchowy, znalazło swój odpowiednik w konkretnej rzeczywistości historycznej. Apostołskości rozumianej jako ugruntowanie na Ewangelii o Jezusie Chrystusie winna zatem odpowiadać „widzialna” apostołskość polegająca na apostołskim, to jest niezafałszowanym, zgodnym z Pismem Świętym, przepowiadaniu Ewangelii i zgodnym z apostołskim ustanowieniem sprawowaniem sakramentów.

Apostołskość Kościoła w ujęciu Lutra wyraźnie jest ograniczona do doktryny i sposobu życia Kościoła. To ujęcie odcisnęło się na całej teologicznej tradycji chrześcijaństwa protestanckiego. Bardzo wyraźnie echo luterskiego rozumienia apostołskości Kościoła brzmi chociażby w *Dokumencie z Limy*, gdzie stwierdza się, że „tradycja apostołska w Kościele oznacza ciągłość w zachowywaniu charakterystycznych cech Kościoła apostołów, jak dawanie świadectwa wierze apostołskiej, przepowiadanie i reinterpretacja Ewangelii, sprawowanie chrztu i Eucharystii, przekazywanie posługiwań, wspólnota w modlitwie, miłości, radości i cierpieniu, służba na rzecz chorych i potrzebujących, jedność między Kościołami lokalnymi i dzielenie się darami, którymi Pan obdarzył każdy z nich”³⁹. W dokumencie jest wprawdzie mowa o sukcesji posługiwań, ale nie określa się bliżej specyficznej roli sukcesji urzędowej w apostołskości Kościoła.

³⁸ G. NEEBE, dz. cyt., 259.

³⁹ *Posługiwanie duchowne* nr 34, w: *Chrzest, Eucharystia, Posługiwanie duchowne. Dokument z Limy 1982. Tekst i komentarze*, red. W. HRYNIEWICZ, S.J. KOZA, Lublin 1989, 56.

Sukcesja biskupia według *Dokumentu z Limy* jest jedynie znakiem apostołowości Kościoła, to jest jego ciągłości, nie natomiast – jak uważa teologia rzymskokatolicka – jej gwarancją.

W podobnym duchu wypowiada się dokument dialogu luterancko-anglikańskiego, tak zwany *The Niagara Report*. Czytamy tam między innymi, iż „apostołowość oznacza, że Kościół zostaje wysłany przez Jezusa do świata w celu zaznaczenia w nim swojej obecności; ma on uczestniczyć w Jego misji, a tym samym w misji Tego, który Jezusa posłał, a także mieć udział, przez moc Ducha Świętego, w misji Ojca i Syna”⁴⁰

Ograniczając się tylko do przywołanych tu dwu tekstów doktrynalnego dialogu ekumenicznego, można stwierdzić, że Kościoły chrześcijańskie uważają apostołowość za ogólne niezbywalne znamię Kościoła. Przy czym Kościoły protestanckie, w odróżnieniu od Kościołów katolickiego i prawosławnego, wiążą apostołowość Kościoła tylko z wiernym przechowywaniem poświadczonej w Piśmie Świętym nauki apostołów. Pozostają tutaj wiernie nauczaniu, które spotykamy u Marcina Lutra. Bowiem zarówno Luter, jak i współczesne Kościoły protestanckie wychodzą z założenia, że odcięcie się od „mechanicznie” rozumianej sukcesji apostołowej było koniecznością właśnie w celu ocalenia prawdy świadectwa apostołowego. *Sola Scriptura* zajęła miejsce *successio apostolica*. Wysilek dialogów ekumenicznych winien zmierzać do zharmonizowania tych zasad.

Kirche und Apostolizität der Kirche in der Lehre von Martin Luther

Zusammenfassung

Die Ekklesiologie Luthers war von seiner individuellen Soteriologie bestimmt. Die Kirche beschrieb er als „Versammlung der Gläubigen“ und *sanctorum communio*. Die soteriologischen Gründe haben auch dazu geführt, daß Luther allmählich die institutionelle Seite der Kirche von der geistlich-unsichtbaren getrennt hat. Seine Ekklesiologie wurde von der Lehre von der verborgenen Kirche dominiert, die für ihn gleichzeitig die wahre Kirche war. Denn die Kirche ist eine Versammlung der Herzen, die einen Glauben bekennen.

⁴⁰ Anglican-Lutheran International Continuation Committee, *The Niagara Report. Report of the Anglican-Lutheran Consultation on Episcopate. Niagara Falls, September 1987*, London 1988, nr 21; Por. *Wspólna Deklaracja z Porvoo*, nr 36-40 w: *Wspólna Deklaracja z Porvoo (1992). Rozmowy między brytyjskimi i irlandzkimi Kościołami anglikańskimi a nordyckimi i bałtyckimi Kościołami luteranckimi*, tł. K. Karski, SDE 15 (1999) 2, 122.

nen. Als geistliche und verborgene Versammlung kann die Kirche nur durch äußere Kennzeichen erkennbar sein. Unter ihnen die wichtigsten sind: ordnungsgemäße Verkündigung des Evangeliums und der Einsetzung und Ordnung Christi gemäß Sakramentsverwaltung.

Die Analyse der Schriften von Luther aus den Jahren 1536-41, in denen er von der apostolischen Kirche schrieb, zeigt, daß der Terminus „apostolisch“ Luther vor allem dazu diente, die wahre, „apostolische“ Kirche der falschen, römischen Kirche entgegenzustellen. Die Apostolizität der Kirche verstand Luther in zweifacher Hinsicht. Wenn er die Bezeichnung „apostolisch“ gebrauchte, dachte er entweder von der evangeliumsgemäßen kirchlichen Lehre und der kirchlichen Praxis oder vom Gegründet-Sein der Kirche auf Jesus Christus. Wobei im ersten Sinne bezieht er den Terminus auf die Kirche als sichtbare, leibliche Versammlung, im zweiten – auf die Kirche als geistliche Gemeinschaft. Apostolizität der Lehre und Praxis der Kirche als sichtbare und leibliche Gemeinschaft ist das Mittel und die Voraussetzung der Apostolizität der Kirche als geistliche Gemeinschaft. Die erste Dimension der Apostolizität der Kirche ist zugleich das Kriterium der Präsenz der unsichtbaren, geistlichen Gemeinschaft. Luther spricht somit von der Apostolizität der Kirche sowohl deskriptiv, als auch normativ. Die Bewahrung der Apostolizität im normativen Sinne verlangt er sogar dann, wenn er nicht direkt von der Apostolizität der Kirche spricht. Das betrifft seine Aussagen, die er auf die Reinheit der Lehre, die laute-re Verkündigung des Evangeliums und die einsetzungsgemäße Handhabung der Sakramente bezieht. Das Kriterium der Apostolizität der Kirche ist für Luther *sola Scriptura* und nicht *successio apostolica*.